Popiół

Ostygłym popiołem byłem,
Bezimiennym bytem, bezkształtnym,
Na szlak ziemski się wydobyłem
Z pieca, niczym z wnętrzności matki.

Nie pojąwszy nic z życia jeszcze,
I swej śmierci nie opłakawszy,
Wśród bezludnych baraków szedłem
I wśród traw wysokich bawarskich.

Przemykały w mroku niespiesznie,
„Volkswageny" i „Mercedesy".
„Mnie spalono – szeptałem w przestrzeń –
Jak mam dostać się do Odessy?"

Зола

Я был остывшею золой,
Без мысли, облика и речи,
И вышел я на путь земной,
Из чрева матери, из печи.

Еще и жизни не поняв,
И прежней смерти не оплакав.
Я шел среди баварских трав,
И обезлюдевших бараков.

Неспешно в сумерках текли
«Фольксвагены» и «Мерседесы».
А я шептал: «Меня сожгли.
Как мне добраться до Одессы?»

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Lilah, dodano 07.07.2020 07:01

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.